

## TOBIE POLSKO-NASZA OJCZYZNO!

Niniejszy numer gazetki został w całości poświęcony obchodom setnej rocznicy niepodległości w Odrzykoniu. W ten sposób chcemy oddać hołd **NASZEJ OJCZYŹNIE!**

Dziennikarze LIDERA



Rekord dla niepodległej

D.H.

## BIAŁO-CZERWONY HAPPENING

9 listopada, w piątkowe przedpołudnie, cała społeczność naszej szkoły uczciła 100 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, maszerując ulicami Odrzykonia w biało - czerwonym korowodzie. Podczas marszu dominowały biało- czerwone flagi, które często uczniowie wykonali samodzielnie, kotyliony oraz baloniki. Uczestnicy śpiewali również patriotyczne pieśni. Przy pomnikach ofiar I i II wojny światowej oraz przy pomników Odrzykoniaków zamordowanych w Katyniu odmówiliśmy modlitwy i zapaliliśmy znicze. Zwieńczeniem naszego marszu niepodległości było wspólne odśpiewanie przed szkołą bo symbolicznej godzinie 11:11 „Mazurka Dąbrowskiego”. Następnie obejrzelśmy taniec czwartoklasistów z biało – czerwonymi flagami.

W ten właśnie sposób chcieliśmy zainteresować uczniów historią naszej Ojczyzny. To radosne świętowanie było ciekawą lekcją patriotyzmu, w której wszyscy bardzo chętnie uczestniczyli.

Bezpieczeństwo maszerującym zapewnił miejscowi strażacy.

Dyrekcja i nauczyciele SP w Odrzykoniu



DO HYMNU

## REKORD DLA NIEPODLEGŁEJ PIĄTEK 11.11

W roku 2018 cała Polska świętuje setną rocznicę odzyskania niepodległości przez nasz kraj.

W naszej szkole dzień 11 listopada zawsze obchodzony był uroczyście, ale w tym roku, z racji tak okrągłej rocznicy, uczciliśmy go w nieco inny sposób, a mianowicie organizując happening. W piątek cała szkoła wraz z nauczycielami i panem dyrektorem przeszła głównymi ulicami naszej miejscowości. Młodsze dzieci ubrane były na biało-czerwono, większość uczniów trzymała w rękach flagi. Marszowi przyglądali się z zaciekawieniem mieszkańcy Odrzykonia. Trasa, choć długa bardzo szybko minęła, ale uroczystości na tym się nie zakończyły.

Po powrocie, o godz. 11:11 cała społeczność szkolna na boisku przed szkołą odśpiewała uroczyście „Mazurka Dąbrowskiego”, czyli nasz hymn narodowy. Po odśpiewaniu pieśni uczniowie z klasy IVb, przygotowani przez panią Joannę Typrowicz, zatańczyli taniec z flagami. Wszystko odbyło się bardzo uroczyście i odświętnie.

Dzień ten na pewno na długo zagości w pamięci uczniów szkoły.  
Katarzyna Blicharczyk



MARSZ NIEPODLEGŁOŚCI



OD NAJMŁODSZYCH...

## Konkurs wiedzy o Polsce

7 listopada w Szkole Podstawowej w Odrzykoniu odbył się gminny Konkurs wiedzy o Polsce. Wzięło w nim udział czterestu uczniów z pięciu szkół z terenu gminy Wojaszówka.

Celem konkursu było uczczenie 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Arkusz zawierał szesnaście różnorodnych zamkniętych i otwartych zadań. Po sprawdzeniu prac przez komisję konkursową wyłoniono zwycięzców: I miejsce **Konrad Zimoń** SP Odrzykoń, II miejsce **Katarzyna Blicharczyk** SP Odrzykoń, III miejsce **Milena Raś** SP Odrzykoń.



Poczet sztandarowy



Maksymalne skupienie



Pod pomnikiem ks. Panasia

## Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Odrzykoniu

Narodowe Święto Niepodległości to dla nas Polaków jedno z najważniejszych świąt państwowych. Po 123 latach niewoli odzysaliśmy niepodległość. W tym roku obchodziliśmy 100-lecie rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Święto odbyło 11 listopada 2018r. w niedzielę.

Wszystko zaczęło się od zebrania na placu przed Domem Kultury i odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego. Następnie o godzinie 11.00 odbyła się msza św. w intencji ks. płk Józefa Panasia oraz odrzykoniaków poległych w walce o niepodległość naszej ojczyzny, a godzinie 12.00 odśpiewano, tak jak w całej Polsce, Mazurek Dąbrowskiego. Po mszy odbyło się odsłonięcie oraz poświęcenie tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci ks. płk. Józefa Panasia, uroczyste złożenie kwiatów pod Pomnikami Pamięci z I i II wojny światowej oraz pod tablicą upamiętniającą odrzykoniaków walczących w kampanii wrześniowej w 1939r. Następnie wszyscy zgromadzeni udali się na uroczystą akademię do Domu Kultury w Odrzykoniu. Każdy uczestnik otrzymał biało-czerwony kotylion zrobiony przez uczniów Szkoły Podstawowej w Odrzykoniu. Najpierw Prezes Stowarzyszenia Odrzykoniaków-pani Barbara Guzek przywitała wszystkich przybyłych gości na uroczystość.

Następnie odczytano przez historyka p. Ludwika Łacha referat o odzyskaniu przez Polskę niepodległości i odrzykońskich legionistów. Był on dla nas wspaniałą lekcją patriotyzmu. Następnie uczniowie Szkoły Podstawowej im. Aleksandra Fredry w Odrzykoniu przedstawili wzruszający montaż słowno-muzyczny podkreślający datę 11 listopada 1918 roku. Był on o tym, jak Polska w czasie 123 lat niewoli, stała wychodziła z inicjatywą walki za Ojczyznę. Akademię przygotowali: p. Dorota Guzek, p. Elżbieta Rodzinka, p. Władysław Niżnik, p. Joanna Tyrowicz, p. Joanna Cymerman oraz p. Anna Jakubik. Następnie p. Katarzyna Marszałek przedstawiła wyniki konkursu wiedzy o ks. płk. Józefie Panasiu. Uczniowie otrzymali nagrody oraz wyróżnienia. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Odrzykoniu p. Piotr Guzek wręczył uczniom nagrody w szkolnym konkursie wiedzy o Polsce. Akademia zakończyła się pokazem tańca klasy IV z flagami oraz zatańczeniem poloneza przez klasy starsze. Na końcu pani prezes podziękowała wszystkim za przybycie i zaangażowanie się w tę patriotyczną uroczystość.

Norbert Szczepanik



Taniec z flagami



Uroczysta akademia

## Odrzykoński bieg niepodległości



Do biegu gotowi...

18 listopada 2018 r. w Odrzykoniu został zorganizowany Bieg Niepodległości z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Wydarzenie to ucieszyło się wielkim zainteresowaniem wśród mieszkańców. Na sam początek wystartowały dzieci, które miały stronę przypominającą flagę Polski. Zaskoczeniem dla każdego dziecka było to, iż wszyscy dostawali medale.

Chwilę później odbyła się rozgrzewka do głównego biegu. Łączna liczba wszystkich biorących udział uczestników wynosiła ponad 150 osób.

Jeszcze przed wystartowaniem wszyscy wspólnie odśpiewali hymn Polski. Każdy z zawodników otrzymał swój numer oraz chip, który miał za zadanie liczyć kilometry oraz czas. Trasa liczyła 5 km i dla zwykłego kibica oglądającego zmagania była zadaniem dość łatwym, lecz oczami biegaczy.. było to nie lada wyzwaniem. Gdy wszyscy uczestnicy dobiegli do mety, odbyło się uroczyste rozdanie nagród w Domu Ludowym w Odrzykoniu.

Julia Jakubczyk

# Fotorelacja z biegu niepodległości



Najmłodsi po ukończeniu biegu

Z.U.



Dumni z medali

Z.U.



Dorośli i młodzież po starcie

Z.U.

## **100-lecie niepodległości. Historia mojego regionu. Praca wyróżniona w konkursie Juniormedia.**

### ***Tyle lat już minęło...***

Sto lat to szmat czasu, wiele wydarzyło się w tym okresie w naszym kraju, ale i w moim Odrzykoniu, szereg wydarzeń. Było wiele powodów do radości i wzruszeń, ale nie brakowało też momentów tragicznych i ciężkich dla mieszkańców. Najgorszym momentem od 1918 roku był niewątpliwie okres II wojny światowej.

### ***Niezwykła historia...***

Zbliżała się zima. Dwaj mieszkańcy Odrzykonia pojechali wozem do lasu, żeby zgromadzić potrzebne na opał drzewo. Podczas prac zauważyli w lesie małą dziewczynkę. Była zmarznięta i przerażona i nie potrafiła mówić po polsku. Domyślili się, że jest Żydówką, ale mimo ryzyka zabrali ją ze sobą do domu. Jeden z mężczyzn wspólnie z żoną podjął decyzję, że dziewczynka zostaje z nimi. Ochrzczono ją i nadano imię Cecylia. Początkowo Niemcy interesowali się ich rodziną, ale po jakimś czasie przestali. Cesia miała szczęście, że szybko nauczyła się języka polskiego, nic nie pamiętała, a to zmniejszało ryzyko wygadania się podczas ewentualnych przesłuchań, a co najważniejsze nie przedstawiała cech typowych dla wyglądu Żyda. Rosła więc, wychowywała się w tej rodzinie i traktowano ją jak swoją własną córkę.

Pewnego dnia jej opiekunowie pojechali w pole za rzekę Wisłok. Cesia postanowiła do nich dołączyć. Mostu nie było, gdyż został wysadzony w powietrze przez Niemców. Gdy wracała, to najprawdopodobniej zamiast przejść w naj płytszym miejscu, poszła na głębiej i porwał ją nurt rzeki. Płynęła tak kilkadziesiąt metrów, gdy zauważyła to pracująca w polu kobieta. Bez namysłu wskoczyła do rzeki i uratowała topiącą się Cesię. Na szczęście dziewczynka była w dobrym stanie, więc kobieta, która ją uratowała, a była to pani Anna, zabrała ją do swojego domu. Miała dwóch synów, Olka, który miał wtedy mniej więcej tyle samo lat co Cesia i 3 lata młodszego Zbyszka.

Chłopcy ucieszyli się, że mamusia przyprowadziła im „siostrzyczkę” do zabawy. Pani Anna nie wiedziała, że Cesia ma opiekunów i to całkiem niedaleko, gdyż po pierwsze nie rozpowiadali tego naokoło, a po drugie Odrzykoń to jednak duża wieś i nie wszyscy się znali.

Cesia i Olek dużo czasu spędzali razem. Bawili się, a w pamięć zapadło im obojgu wspólne siedzenia na progu domu i jedzenie świeżo upieczonego chlebka z masłem. Po kilku dniach do opiekunów Cesi doszły słuchy, że dziewczynka jest u pani Anny. Odebrano ją więc i do końca wojny mieszkała z nimi. Po 1945 roku zabrano ją do Izraela.

### ***Powrót do korzeni...***

Jednak to nie koniec tej historii. W maju 2009 roku Cesia, a obecnie Cepi Reem odwiedziła wraz z rodziną Odrzykoń. Pomodliła się na grobie swoich przyszywanych w okresie wojny rodziców oraz odwiedziła dom, gdzie mieszkała przez kilka dni po tonięciu. Pani Anna już nie żyła, ale ugościł ją jej syn- wtedy Olek, teraz pan Aleksander. Cepi wskazała dokładnie miejsce, gdzie stało jej łóżko, pamiętała też, że lubili siedzieć na progu. I tak po ponad 60 latach zasiedli na nim znowu razem, a rodzina pani Cepi robiła im zdjęcia.

W tym roku doszło w mojej szkole do ponownego spotkania. Znowu pan Aleksander i pani Cepi spotkali się, a ja wraz z nauczycielami i koleżankami byłam tego naocznym świadkiem.

Historię tę, jak i wiele innych z okresu II wojny, usłyszałam bezpośrednio z ust pana Aleksandra, który jest bliskim kuzynem mojego dziadka, czyli moim wujkiem. Opisałam jednak tę, bo mnie najbardziej zaciekała i wzruszyła. Pani Cepi sama przyznaje, że miała niesamowite szczęście w życiu, bo najpierw została ocalona z lasu, potem jakoś umknęła uwadze Niemców i przeżyła wojnę, a oprócz tego uniknęła utonięcia. Na dodatek żyje w zdrowiu, została żoną lekarza i ma dużą rodzinę. I podkreśla na każdym kroku, że o Odrzykoniu i o latach swojego dzieciństwa nie zapomina i nigdy nie zapomni!

Katarzyna Blicharczyk